

Propozycja dla 300 dzieci Strzelanie w wakacje

Takich wakacji na pewno nie miały nigdy dzieci z Płocka. Amatorzy strzelania z karabinów pneumatycznych mogą w letnie miesiące udoskonalić swoje umiejętności. Nie trzeba wiedzieć jak się strzela z wiatrówki. Wystarczy przyjść na zajęcia i wszystkiego się nauczyć.

Liga Obrony Kraju jest beneficjentem V edycji konkursu grantowego. Fundacja Fundusz Grantowy dla Płocka na projekt "Strzeleckie wakacje" przyznała 16 100 zł. Cała suma zostanie przeznaczona na opłacenie honorarium instruktora, zakup sprzętu, tarcz, amunicji, śrutu oraz nagród dla najlepszych uczestników zajęć.

Zainteresowani płocczanie powinni już czuć się zaproszeni na strzelnicę. Zajęcia odbywać się będą w lipcu i sierpniu. Na strzelnicę LOK przy ul. Norbertańskiej 8 war-

to się udać: 10, 12, 17, 19, 24, 26 i 31 lipca, a potem 2, 7, 9, 14, 16, 21 i 23 sierpnia. Instruktor będzie czekał w godz. 9.00 – 14.00.

Na co można liczyć w czasie zajęć. – *Przede wszystkim proponujemy trening strzelecki z karabinów pneumatycznych, czyli wiatrówek, zaś w drugim etapie szkolenia, dla wytrwałych, także zajęcia z użyciem broni sportowej kalibru 5,6 mm, czyli kbks – zapewnia Jacek Pajda z LOK Płock. – W planach jest także strzelanie wiatrówek długodystansowe, czyli Field Target. Cykl szkoleniowy zakończy się zawodami finałowymi, zaplanowanymi na 28 sierpnia. Dla finalistów przewidujemy atrakcyjne nagrody rzeczowe.*

Warto wybrać się na strzelnicę w jednym z terminów albo regularnie chodzić na zajęcia. Organizator planuje, że wstępnym szkoleniem obejmie około 300 dzieci. **Jol.**

Judocy z UKS Eljot Płock Wystartują na Olimpiadzie



Patryk Cieślak (pierwszy z prawej)

W Warszawie troje zawodników z grupy zaawansowanej UKS Eljot Płock startowało w eliminacjach do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w kategorii junior młodszy, dla rocznika 1996 i 1997.

Dwojgu z trójga próbujących udało się zakwalifikować do turnieju finałowego, który traktowany jest jako Mistrzostwa Polski w tej kategorii wiekowej. Awans wywalczyli Konrad Kustosik, startujący w wadze 81 kg, oraz Patryk Cieślak, w kategorii powyżej 90 kg. Obaj wyjechali z reprezentacją Mazowsza na zgrupowanie do Bochni.

Starsi zawodnicy walczyli o udział w Olimpiadzie, zaś ośmioro najmłodszych, z grupy początkującej i średniej, wzięło udział w turnieju, który odbył się w Szkole Podstawowej w Zwoleniu koło Gostynina.

Reprezentanci Eljot Płock wywalczyli sześć medali. Srebrne krążki zdobyli: Otylia Januszewska w wadze 31 kg oraz Bartek Koper w kategorii 50 kg. Na najwyższym stopniu podium stanęli: Tamara Nowicka, Michał Krajęta, Wiktor Pesta i Jakub Mielczarek. Krystian Lewandowski oraz Wiktoria Krajewska ukończyli zawody na V miejscach. **Jol.**

Pod patronatem Tygodnika Płockiego Turniej kibiców piłki ręcznej

W najbliższą sobotę, 14 lipca, w sali sportowej Zespołu Szkół Centrum Edukacji, popularnym Chemiku, rozegrany zostanie II Turniej Piłki Ręcznej Kibiców im. Tomka Kaszanka, zorganizowany przez Płockie Stowarzyszenie Sympatyków Piłki Ręcznej.

W zawodach wystartuje osiem zespołów: Podolszyce – Petrochemia, Avantura, Radziwiak, Haba Baba Team Płock, Handball Fans Płock, FC Łąck, Handball Podolszyce i Fabryka Kierowców. Drużyny zostaną podzielone na dwie grupy, najpierw zagrają systemem "każdy z każdym", a potem dwie najlepsze wejdą do dalszej fazy rozgrywek. W su-

mie zaplanowanych zostało 16 meczów, 12 w fazie grupowej, dwa półfinałowe oraz spotkanie o III miejsce i finał o I miejsce w turnieju.

Tradycyjnie organizatorzy przygotowali dla najlepszych drużyn nagrody. Zwycięzcy otrzymają puchary i medale, a dodatkowo przewidziano upominki dla najlepszego bramkarza, króla strzelców i najlepszego zawodnika turnieju, czyli MVP zawodów.

Kibiców zapraszamy, wstęp jest oczywiście wolny, a atrakcji na pewno nie zabraknie. Zobaczycie w akcji tych, którzy najlepiej znają się na piłce ręcznej, obserwując w akcji najlepszych graczy, to wielkie wyzwanie. **Jol.**

Tenisistki stołowe z Nadwiślanina Płock

Awansowały w rankingu kadetek

Obiecująco zaprezentowały się kadetki Nadwiślanina Płock w rozegranych w Krakowie finałach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w tenisie stołowym, czyli Mistrzostwach Polski dla tej kategorii wiekowej. Najlepszy wynik płocczanki uzyskały w najbardziej prestiżowym turnieju w rywalizacji w grach pojedynczych.

Startujące z numerami 28. Katarzyna Bagrowska i 30. Anna Wereszczaka, zajęły w turnieju miejsca 13-16, potwierdzając swoją przynależność do ścisłej krajowej czołówki. W przyszłym sezonie będą miały szansę poprawić ten najlepszy, jak dotąd, indywidualny wynik na OOM. Obie są młodsze o rok od najstarszych zawodniczek w kategorii kadetek.

Aby wystąpić w OOM Kasia i Ania musiały przejść sito eliminacji, w ostatniej fazie zajmując dwa z ośmiu miejsc przeznaczonych dla zawodniczek z całej Polski, wyłonionych w strefowych półfinałach do mistrzostw. W drużynie z trzecią kadetką Nadwiślanina, Anną Nowakowską, awansowały także do turnieju teamów.

Przed OOM Bagrowska i Wereszczaka nie miały najlepszego punktu wyjściowego do losowania, bo wiadomo było, że na początku turnieju będą musiały stawić czoła najlepszym zawodniczkom w Polsce. Kasia trafiła na numer 3 – Klaudię Nawrocką z Barcina, a Ania musiała zmierzyć się z Pauliną Knyszewską z Wrocławia – nr 4. Mimo dzielnej postawy płocczanek, walki o każdy punkt, do niespodzianek, które mogłyby być niemal sensacjami, nie doszło. Małym pocieszeniem jest, że ich rywalki okazały się multimedialistkami mistrzostw. Knyszewska zdobyła dwa złote oraz dwa brązowe, zaś Nawrocka dwa brązowe krążki.

W turnieju pocieszenia o miejsce 9-12 płocczanki miały okazję do pokazania swoich możliwości. Wygrały po dwie gry, przegrały po jednej, a wszystkie ich rywalki były wyżej notowane. Kasia pokonała: Beatę Kogut z Pogoni Siedlce (nr 15) i Dominikę Wołowicę (nr 14, ASZ PWSZ Nysa). W grze o miejsce 9-12 po emocjonującym i wyrównanym pojedynku płocczanka uległa Dagmarze Baranowskiej z Lewarta Lubartów (nr 21), z którą dwa lata temu wygrała w finale mistrzostw Polski LZS w kategorii młodziezek.

Anna pokonała kolejno: Dianę Wrzosek (Dwójka Rawa Maz. – nr



Od lewej: Anna Nowakowska, Katarzyna Bagrowska i Anna Wereszczaka

Archiwum klubu

17) i dobrą znajomą z rywalizacji w województwie Monikę Klimczak z Return Piaseczno (nr 18). W meczu o miejsca 9-12, płocczanka nie dała już rady Karolinie Lalak z Sygnał Lublin, nr 19, zawodniczce beniaminka I ligi w nowym sezonie. W tej grze płocczanka rozegrała jednego z najdłuższych setów krakowskiego turnieju, pokonując w nim rywalkę 17:15.

Dzięki tym wynikom płocczanki znacznie poprawiły swoje miejsca w rankingu kadetek na koniec sezonu. Katarzyna Bagrowska po mistrzostwach Polski jest 26. kadetką w Polsce, a Anna Wereszczaka 30. Rok temu 18. w Polsce na koniec sezonu była Aleksandra Lau z Nadwiślanina, dziś już juniorka.

Najważniejsze jest jednak to, że płocczanki w rozegranym w Krakowie turnieju mistrzowskim singla znalazły się w gronie pięciu najlepszych zawodniczek z rocznika 1998. Oznacza to, że po odejściu zawodniczek, które przechodzą w przyszłym sezonie do kategorii juniorek, płocczanki będą w pierwszym dziesiętce rankingu, co da im wyśmienitą pozycję startową w sezonie 2012/2013, między innymi prawo gry w I Ogólnopolskim Turnieju Kwalifikacyjnym kadetek, bez konieczności udziału w eliminacjach wojewódzkich i strefowych.

W turnieju gier podwójnych płocczanki były na straconej pozycji, bo nie rozgrywano turnieju pocieszenia, a przegrywający odpadał. W I rundzie musiały zmierzyć się z rozstawioną z numerem 2. parą Paulina Knyszewska i Zuzanna Woźniak

z Warmii Lidzbark Warmiński, jak się okazało, późniejszymi brązowymi medalistkami. Podobnie w turnieju gry mieszanej, w którym płocczanki z partnerami z innych klubów nie wygrały seta.

Osobną historię stanowił występ płocczanek w turnieju drużynowym. Już na samym początku okazało się, że z powodu błędu w rankingu, poprawionego tuż przed turniejem, płocczanki trafiły do silniejszej grupy niż to wcześniej wynikało z komunikatów organizacyjnych. Mimo to w pierwszym meczu z Silesią Miechowice Bytom, po sensacyjnym zwycięstwie Ani Wereszczaka 3:1 nad turniejową "szóstką" Dominiką Banaś i po planowej wygranej Kasi Bagrowskiej, Nadwiślanki przed grą deblową objęły prowadzenie w meczu 2:0. Potem jednak zamiast kontynuować zwycięską passę pozwoliły rywalkom rozwinąć skrzydła. Najpierw w niesamowicie dramatycznej grze podwójnej przegrały 2:3 mimo prowadzenia 9-7 w piątym secie. Potem Banaś wygrała z Bagrowską 3:2 i Agata Ciesielska pokonała Anię Wereszczaka 3:0, w ostatnim secie na przewagę. W całym meczu płocczanki miały aż siedem piłek meczowych, którymi mogły rozstrzygnąć ten pojedynek na swoją korzyść, zamiast tego odebrały srogą naukę i lekcję "gry do końca". Po drugim i trzecim przegranym meczu płocczanki pożegnały się z turniejem. W końcowej klasyfikacji mistrzostw dziewczęta wywalczyły 17. miejsce w stawce 46 startujących w OOM w tenisie stołowym klubów. **Jol.**

Brydż Turniej w Górninie

W rozegranym w Górninie turnieju z cyklu Grand Prix w brydżu stanęły 24 pary, w tym po jednej z Płocka i Bielska. Płocczanie Bolesław Krzewski i Adam Cybulski zajęli w zawodach II miejsce, a najmłodsza para imprezy: bracia Michał i Rafał Maszenda z Bielska ukończyła turniej na VI pozycji. **Jol.**



Archiwum